

# Kazimierz Maciąg

---

## Poetyka i pragmatyka "Rozmów z...", Aleksander Głowczewski, Toruń 2005 : [recenzja]

---

Literaturoznawstwo : historia, teoria, metodologia, krytyka 1 (2), 233-235

---

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Kazimierz Maciąg

## **ALEKSANDER GŁÓWCZEWSKI**

### **POETYKA I PRAGMATYKA „ROZMÓW Z...”**

Toruń 2005, Wydawnictwo Adam Marszałek, 324 s.

Rozprawa Aleksandra Głowczewskiego, zatytułowana *Poetyka i pragmatyka „rozmów z...”*, to monografia jednego z najbardziej ekspansywnych w ostatnich kilkudziesięciu latach gatunku piśmiennictwa – obszernych rozmów z ludźmi kultury, polityki, sportu oraz innych dziedzin życia. W dotychczasowej nomenklaturze genologicznej dzieła te nazywano rozmaicie: m.in. pamiętnikami mówionymi, wywiadami-rzekami, książkami mówionymi, tekstami interlokucyjnymi. Autor książki, optując za terminem „rozmowa z...”, opowiada się za formułą być może nie najbardziej efektywną stylistycznie, ale niewątpliwie dobrze odzwierciedlającą istotę gatunku.

Odmiana piśmiennictwa, która stała się przedmiotem analiz w recenzowanej pracy, to charakterystyczny przykład twórczości „pogranicznej”. Z jednej strony rozmowy te są niewątpliwie dokumentem – tak są zresztą traktowane najczęściej przez czytelników, poszukujących w nich nade wszystko odpowiedzi na pytanie: „jak to było naprawdę?”, niezależnie od tego, czy mamy do czynienia z dziełem o charakterze *Mojego wieku* Aleksandra Wata, czy też z wynurzeniami gwiazd polityki, sportu lub popkultury. Dokumentarny charakter „rozmów z...” wzmocniony jest przez ich autorów, redaktorów

lub wydawców, na różne sposoby podkreślających faktograficzny aspekt tych dzieł. Z drugiej strony, niektóre „pamiętniki mówione” (jak chociażby wcześniej wspomniana rozmowa Miłosa z Watem) niewątpliwie reprezentują wybitne walory artystyczne.

Praca Głowczewskiego ma charakter teoretycznoliteracki; składa się z dwóch zasadniczych części, które dają czytelnikowi ogład „rozmów z...” w dwóch aspektach: ich specyfiki gatunkowej, decydującej o odrębności genologicznej oraz szczegółowych problemów przejawiających się w wybranych dziełach. Rozważania swoje badacz rozpoczyna od przedstawienia projektu definicji „tekstów interlokucyjnych”, którymi według niego są „niefikcyjne wypowiedzi pisemne w formie dialogu, opublikowane w kształcie książkowym, podporządkowane zasadzie »rozważania w rozmowie« i przeznaczone do obiegu kulturowego”; propozycja ta wzorowana jest na definicji dialogu Rudolfa Hirzla.

W rozdziale pierwszym, najobszerniejszym, autor analizuje teksty interlokucyjne jako gatunek wypowiedzi. Korzystając z prac językoznawców, m.in. Anny Wierzbickiej, Teresy Dobrzyńskiej i Marii Renaty Mayenowej, Głowczewski analizuje prawidłowości struk-

tury tekstu oraz problem jego spójności. Autor rozprawy zdaje sobie sprawę z trudności, jakie stają przed badaczem podejmującym analizę tego gatunku. Niektóre z problemów związane są z samym procesem powstawania „rozmów z...”. Któż bowiem powinien być uznany za właściwego autora takich dzieł, skoro badacz, a niekiedy i czytelnik, zdaje sobie sprawę z faktu, że są one efektem wielokrotnych zmian, transformacji i wzajemnych uzgodnień na każdym etapie ich powstawania – od pierwszych projektów, poprzedzających rozmowy, po wielokrotne późniejsze przeróbki tekstu i ostateczne korekty? Praktyka dowodzi, że wszystkie te operacje zmieniają nie tylko stylistykę dzieł, ale przede wszystkim ich rzeczywistość zawartość. Na horyzoncie tych wszystkich działań pojawia się, jako istotny element „gry komunikacyjnej”, czytelnik, którego oczekiwania interlokutorzy w istotny sposób biorą pod uwagę. Osobne miejsce w pracy zajmują analizy strategii i taktyk przyjmowanych przez rozmówców podczas rozmowy.

W drugim rozdziale pracy Głowczewski analizuje „rozmowy z...” w kontekście kryteriów, które pozwalałyby objąć tę odmianę literatury wspólną kwalifikacją gatunkową (lub uniemożliwiałyby to). Konkluzja autora początkowo wydaje się niejednoznaczna – wedle niego, nie można mówić o odrębności tych dzieł ze względu na kryterium powinowactwa gatunkowego; ich różnorodność sprawia, że można tu zauważyć raczej pewną nieokreśloność (czyżby to miało być paradoksalne kryterium pozwalające na mówienie o jednym gatunku?). Natomiast niewątpliwie w całość genologiczną łączy „rozmowy z...” sytuacja komunikacyjna z nimi związana. Przyjęcie tego wyznacznika pozwala autorowi ostatecznie uznać swoistość gatunkową tych dzieł. Zaproponowana zmodyfikowana definicja uznaje za ich cechę dominującą „wprojektowaną w strukturę przedstawienia i rzeczywistość przedstawioną sytuację komunikacyjną rozmowy”; jeśli pominiemy wyróżnione przeze mnie powtórzenie, budzące pewne stylistyczne wątpliwości, to musimy uznać, że badacz dostrzegł rzeczywistość najistotniejszy kwantyfikator omawianego gatunku. W tej części pracy autor przedstawia

również własną propozycję typologii dzieł składających się na różnorodność odmian formalnych „rozmów z...”. Za podstawową formę Głowczewski uznaje dzieło, które jest zapisem rozmowy dwóch rzeczywistych „podmiotów mówiących”; wariantami gatunku są zaś głównie zwielokrotnienia „instancji nadawczych” po jednej lub drugiej stronie dialogu. W ten sposób powstały np. książki, które są zapisem rozmów jednej osoby z wieloma rozmówcami (np. *Hańba domowa* Jacka Trznadla) lub też zbiory wywiadów z jednym bohaterem książki przeprowadzane przez kilku „przepytujących”.

Trzeci rozdział pracy poświęcony jest analizie „retoryczności” rozmów z politykami. Problemowe zagadnienie Głowczewski rozumie jako „szczególnego rodzaju właściwość wypowiedzi skorelowaną ściśle z funkcją impresywną przekazu”. Egzemplifikacja kwestii dokonana jest na grupie tekstów wprawdzie szybko się dezaktualizujących, lecz zapewne ze względu na stosunkowo słabo ukrywaną ich funkcję perswazyjną, wyraźnie ukazujących różnorodne zabiegi mające oddziaływać na czytelników. Pewną osobliwością jest konstatacja, że oprócz niejako „klasycznych” oddziaływań przy pomocy retoryki werbalnej, w tekstach interlokucyjnych dostrzec można perswazję „retoryką wizualną”; dołączone do tekstu zdjęcia pełnią nie tylko funkcję ilustrującą przekaz słowny, ale w niektórych przypadkach dopełniają go o wymiary niesygnalizowane werbalnie.

Ostatni, czwarty rozdział pracy, wiąże się z jednym z możliwych stylów odbioru twórczości autobiograficznej. Zaproponowana przez autora „parenetyczna” lektura poszukuje w analizowanych dziełach przede wszystkim wzorcowych, „modelowych” przykładów postaw i zachowań. Czytelnik często poszukuje w tego rodzaju literaturze wzorców pozwalających odkryć lub potwierdzić różnorodne zawiloci światu. Po sformułowaniu wstępnych założeń Głowczewski proponuje parenetyczną lekturę rozmowy z himalaistką Wandą Rutkiewicz.

Monografia Aleksandra Głowczewskiego – mimo że nie jest pierwszą rozprawą podejmującą w polskim literaturoznawstwie próbę naukowej refleksji nad analizowaną grupą dzieł – stanowi

jednak ważną i rzetelną próbę zmierzenia się z twórczością uważaną najczęściej za należącą do literatury wyraźnie drugiej kategorii. *Poetyka i pragmatyka „rozmów z...”*, dzięki dobremu i wszechstronnemu warsztatowi autora, ukazuje

te dzieła jako intrygujący i inspirujący temat badawczy. Prognozowana przez autora rozprawy dalsza obecność tej formy gatunkowej w całej jej różnorodności sprawia, że „rozmowy z...” doczekają się jeszcze wielu opracowań.